

„Lato, lato wszędzie, zwariowało, oszalało moje serce...” Święto Kupały w Kamieńcu

Kolejny projekt Centrum Kultury w Kamieńcu zrealizowało, witając LATO 25 czerwca na pięknym terenie przylegającym do Chaty Biesiadnej. Święto Kupały to jedno z najstarszych świąt słowiańskich, które do dziś rozpala wyobraźnię. To święto miłości! Dziewczęta przygotowują wianki z kwiatów i ziół, które puszczają na wodę. Chłopcy rozpalają ogniska symbolizujące oczyszczenie. Urządza się zabawy ze śpiewem, muzyką, tańcem, wspólną radością.

I te tradycje oraz zwyczaje miały miejsce podczas magicznego popołudnia, wieczoru i nocy. Imprezę rozpoczął huk z armatki „przytransportowanej” przez panów z LOK-u. Działo się bardzo dużo! Najpierw na profesjonalnej scenie zaprezentowali swoje taneczne, wokalne i muzyczne talenty i pasje: przedszkolaki z ognistą zumbą oraz uczestnicy warsztatów i zajęć działających przy CKiBP. Wystąpili między innymi: perkusiści przygotowani przez pana Sternalskiego, gitarzystki wspólnie z nauczycielem panem Gabryelczykiem, wokaliści i keyboardziści, których uczy pan Popiołkiewicz oraz tancerki hip-hopowe pod kierunkiem pana Szwarca. Nie mogło zabraknąć także zespołów – „Zgoda” i „Takie Chłopaki i...”, nad którymi od lat artystyczną opiekę sprawuje pan Pawlewski oraz dobrze znanej Jagody Kaczmarek wykonującej taniec nowoczesny. Jak to zwykle w Kamieńcu bywa, na scenie pojawili się również specjaliści goście: ludowy zespół śpiewaczy „Kokorzynianki”, popowo-rockowa grupa ROMAN READ & FRIENDS oraz DJ BANAN, który zaproponował biesiadnikom taneczne rytmy. Scenicznym prezentacjom towarzyszyło sporo dodatkowych atrakcji. Najmłodszy skorzystali z zabaw zaproponowanych przez firmę ANILANDIA a przejazdy bryczką zaprzęgniętą w kuca „Tobi” prowadzoną przez Nikolę i Zuzę oraz „oprowadzanki” na grzbiecie przepięknej „Janiny” pod opieką Hanki i Pani Justyny zafundował Pan Adam Nowak z Maksymilianowa. Wszyscy chętni mogli sprawdzić swoją celność, strzelając z łuków.

„ Wiła wianki i rzucała je do falującej wody...”

W Polsce Noc Kupały kojarzona jest między innymi z wiciem wianków. Tej tradycji nie mogło zabraknąć podczas imprezy w Kamieńcu. Warsztaty wyplatania wianków z gałązek wierzbowych, kwiatów i ziół poprowadziła pani Jagoda Kozłowska. Zainteresowani pod okiem instruktorki tworzyli „swoje dzieła”, które w kulminacyjnym momencie zostały pущone na pobliskim pięknym stawie. Dwa najpiękniejsze wyróżniono, a ich twórczynie: pani Karolina Graf i Maja Fornalik otrzymały piękne nagrody.

Punktem kulminacyjnym imprezy „Powitanie lata z Nocą Kupały” w Kamieńcu były działania plenerowe pod nazwą "Bylebyś się Chłopie nie oparzył"

Jak zapowiadaliśmy, rozpaliliśmy „wiele” ognisk. W ramach działań warsztatowych powstały dwa piece plenerowe do wypału ceramiki. Przy wsparciu dzieci i młodzieży zbudowano „papierowy” piec - ochrzczony imieniem „Chłopek”, a w nim został wypalony herb Gminy Kamieniec. Uzyskana temperatura była bliska 800 stopni Celsjusza. A ogień towarzyszył Nam do samego wschodu słońca. Drugi piec tzw. węgierski zbudowany z cegieł szamotowych, odpalony został tuż przed puszczaniem wianków na okolicznym stawie, a jego imię to „Roztropek”. To była długa ciepła noc. To było niezapomniane przeżycie dla uczestników i obserwatorów zdarzeń! Działania plenerowe; warsztatowe o charakterze performatywno - widowiskowym poprowadził - dr Dawid Szafranski związany z Wydziałem Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu. Do zdarzeń artystycznych związanych z twórczością i pasją pana dra Dawida Szafranskiego będziemy w Kamieńcu niewątpliwie wracać, najchętniej z Jego bezpośrednim udziałem! CKiBP bardzo dziękuje wszystkim, którzy pomogli w organizacji, w tym przede wszystkim druhom i druhom z OSP Parzęczewo służącym wsparciem od początku do końca imprezy, panu Piotrowi Węglarzowi z Wielkopolska Sky Dron za przepiękne zdjęcia, strażakom z OSP Kamieniec oraz Panu Wojtkowi Szawerdakowi za nieocenioną pomoc techniczną. Oby lato było takie piękne, kolorowe, słoneczne i magiczne jak 25 czerwca w Kamieńcu!





